

LIST MINISTRÓW GENERALNYCH FRANCISZKAŃSKICH NA BOŻE NARODZENIE

Asyż, 25 grudnia 2020

*Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką;
nad mieszkańcami kraju mroków zabłyśło światło (Iz 9,1)*

Rodzina Franciszkańska,
siostry i bracia

Nadzieja jest śmiała!

Drogie siostry, drodzy bracia z całej Rodziny franciszkańskiej,

niech Pan obdarzy Was pokojem!

Światło i muzyka to dwa z wielu elementów gramatyki bożonarodzeniowej. Tomasz z Celano, opowiadając o Bożym Narodzeniu w Greccio, mówi o nocy, która „stała się widna jak dzień, rozkoszna dla ludzi i zwierząt!” W tę noc „przybyły rzesze ludzi, ciesząc się w nowy sposób z nowej tajemnicy. Głosy rozchodziły się po lesie, a skały odpowiadały echem na radosne okrzyki. Bracia śpieszyli, oddając Panu należne chwalby, a cała noc rozbrzmiewała okrzykami wesela” (1Cel 85,6-9).

Jako przedstawiciele wielkiej międzynarodowej Rodziny franciszkańskiej, podczas gdy już zaczynamy dostrzegać Światło, które przychodzi z wysoka, proponujemy Wam, w języku muzycznym, refleksję nad pięknym brzmieniem Encykliki *Fratelli Tutti*.



1. W ZAPISIE NUTOWYM

1.1. Nowa partytura

Właśnie kończymy żeglować przez Adwent, a Boże Narodzenie jest już na horyzoncie! Od końca roku 2020 dzieli nas zaledwie kilka dni, ale już teraz możemy powiedzieć, że był to bardzo szczególny rok. Wydaje się, że przez ostatnie kilka miesięcy przeżyliśmy doświadczenia, które wystarczą na całą dekadę. Wirus, zmiany polityczne, protesty w tak wielu krajach, napięcia, wojny, pogarda, odrzucenie, chaos informacyjny – doświadczyliśmy, że świat stał się mroczniejszy i, również dzięki różnym *lockdown*om, bardziej zamknięty (por. FRANCISZEK, *Fratelli tutti* [= FT], rozdz. I: *Mroki zamkniętego świata*, 9-55). I właśnie w tym momencie historii otrzymaliśmy od papieża Franciszka encyklikę *Fratelli tutti*, w której dzieli się on potrzebą posiadania odwagi niezbędnej do snucia marzeń, do pragnienia zjednoczonej rodziny ludzkiej, do spotkania się w wielkim uścisku między wszystkimi siostrami i braćmi, „dziećmi tej samej ziemi, która wszystkich nas gości” (FT, 8).

Papież rozpoczyna *Fratelli tutti* szczególnym odniesieniem do miłości braterskiej przeżywanej i „wypromowanej” przez brata Franciszka z Asyżu, miłości do bliskich i dalekich; miłości owszem, i do Bożych stworzeń, ale przede wszystkim do tych, którzy „tak samo żyją w ciele jak on” (FT, 2), a wśród nich do ubogich i ostatnich. Ojciec Święty przypomina również o głębokim znaczeniu historycznej i pokornej wizyty brata Franciszka u sułtana Malik-al-Kamila w Egipcie. Biedaczyna z Asyżu spotkał go jako brat, jako osoba, która ma „serce

bez granic, zdolne do wyjścia poza dystanse wynikające z pochodzenia, narodowości, koloru skóry czy religii” (FT, 3). Papież Franciszek wyznaje, że to właśnie św. Franciszek, wielki komunikator miłości Boga i „płodny ojciec, który wzbudził marzenie o braterskim społeczeństwie”; był główną motywacją do napisania nowej encykliki (FT, 4).

Tym bardziej powinien on stać się motywacją dla nas, członków Rodziny Franciszkańskiej! Chcemy powiedzieć coś jeszcze... My, Ministrowie generalni Rodziny Franciszkańskiej, byliśmy w Asyżu 3 października i byliśmy właśnie tam, przy grobie św. Franciszka, gdy papież Franciszek sprawował Mszę św. i podpisał swój list! Mieliśmy możliwość pozdrowić Ojca Świętego w imieniu was wszystkich. Tę okazję, którą dała nam Opatrzność, chcemy odczytać jako specjalne zaproszenie skierowane do całej Rodziny, a przede wszystkim do nas, ministrów. Jest to zaproszenie do przyjęcia *Fratelli tutti* i jej wskazań z wielką powagą, przyjęcie jej jako dar i zadanie, które daje nam Papież w tym roku 2020, jako motywację, która przychodzi od św. Franciszka przez papieża Franciszka, jako nową partyturę do nauki, ćwiczenia i wykonania w tym czasie wielkiego dzieła historii.

1.2. Różne nuty w akordzie nadziei

Papież Franciszek jest realistą i nie waha się nazywać rzeczy po imieniu. Analizując sytuację, w jakiej znajduje się dziś świat (FT, 9-55), mówi o „gęstych mrokach, których nie należy lekceważyć” (FT, 54). Ale nie zatrzymuje się na tym. Jak brzmi odpowiedź, którą daje papież na cierpienia, doświadczane przez całą ludzkość? Nadzieja! A czym jest nadzieja? Jest to coś, co mówi do nas o „pra-

gnieniu, o dążeniu, o pożądanym spełnionym życiu, o pełni, o chęci dotknięcia czegoś wielkiego, czegoś, co wypełnia serce i wznosi ducha ku wielkim rzeczom, jak prawda, dobro i piękno, sprawiedliwość i miłość...”. To rzeczywistość, która jest „odważna, potrafi spoglądać dalej, poza osobistą wygodę, poza małe pewności i zadowolenia, które zawężają widnokrąg, aby otwierać się na wielkie ideały, czyniące życie piękniejszym i godniejszym” (FT, 55).

Ale skąd się bierze nadzieję? Pierwsza odpowiedź jaka przychodzi do głowy jest prawdopodobnie następująca: trzeba ją czerpać od Boga. I naprawdę tak jest. Źródłem nadziei i radości jest Bóg i jego Ewangelia. Papież Franciszek przypomniał to już w *Evangelii Gaudium*, kiedy podkreślał, że prawdziwa radość rodzi się w więzi między Bogiem i człowiekiem, między chrześcijaninem i Jezusem Chrystusem (*Evangelii Gaudium*, 1-8). Jest to pierwsza nuta akordu nadziei – odkrycie, że jesteśmy dziećmi Boga i Jego przyjaciółmi.

Każde działanie, każda solidarność, każda przyjaźń społeczna ma swoją podstawę w tym odkryciu, ponieważ jeśli jesteśmy dziećmi tego samego Ojca, oznacza to, że żyjemy wśród braci i sióstr. A brat i siostra nie są nigdy obojętni. We *Fratelli tutti* przypomina się właśnie o tym: nadzieja nie jest czymś, co zdobywa się samemu, żyjąc samotnie, niezależnie od innych. Nie, nadzieję buduje się razem, odkrywając się wzajemnie na nowo siostrą i bratem. Oto druga nuta w akordzie – odkryć, że nie jest się odizolowanym, że inni istnieją, że wszyscy jesteśmy połączeni i potrzebni i że „nikt się nie zbawia samotnie” (FT, 54).

A ponieważ żyjemy na tej planecie i w tym konkretnym momencie historii, nasza nadzieja dotyczy także naszego miejsca zamieszkania: ziemi. Papież Franciszek, w *Laudato si'* [= LS], po przyznaniu, że „ma miejsce wielka degradacja naszego wspólnego domu”, zaprasza nas do nadziei, „do uznania, że zawsze jest wyjście, że zawsze możemy zmienić kurs, że zawsze możemy coś uczynić dla rozwiązania problemów” (LS, 61). Trzecia nuta nadziei ma więc smak świeżej wody, zapach czystego powietrza nieskażonych lasów i dźwięk lasu tropikalnego wypełnionego pieśnią tysięcy ptaków. I ta nuta dopełnia akord nadziei, który nie brzmiałby dobrze, gdyby był okaleczony, gdyby brakowało mu jednej z trzech nut.

2. PODCZAS KONCERTU

2.1. Pierwsze takty – relacja i spotkanie

Laudato si' zastanawiała się, jakiego świata chcemy dla przyszłości, jakiej planety chcemy; *Fratelli tutti* pyta nas o to, jakich relacji chcemy w przyszłości. Intuicje zawarte we *Fratelli tutti* zapraszają nas do odkrycia i pielęgnowania nadziei na świat, w którym „wszystko jest otwarte” (por. FT, rozdz. III: *Myśleć i tworzyć świat otwarty*, 87-127). Tym samym zadają pytania także o naszą tożsamość, misję, a w konsekwencji o formację. Przenosząc tę refleksję do wewnątrz Rodziny Franciszkańskiej, moglibyśmy zapytać: my, franciszkanki i franciszkanie, jaki przyszły franciszkański świat, jakie wartości, styl i myśl chcemy przekazać tym, którzy przyjdą po nas? A przede wszystkim, jakich relacji chcemy w naszym franciszkańskim świecie? I wreszcie, czy chcemy, aby ten nasz franciszkański świat był dostępny i otwarty dla wszystkich?

Laudato si' mówiła, że świat jest siecią relacji (a trzeba pamiętać, że „relacja” jest jedną z głównych kategorii franciszkańskich), gdzie wszystko jest połączone (por. LS, 117); *Fratelli tutti* mówi, że ta sieć relacji niestety pogarsza się, że zagrożeniem jest izolacja, ale proponuje również lekarstwo i powtarza, że nadzieja znajduje się w kulturze spotkania (por. FT, 30).

Jak tworzyć kulturę spotkania? Papież Franciszek przypomina, że „każda przemiana wymaga motywacji oraz procesu edukacyjnego” (LS, 15) i że musi być zorganizowana w taki sposób, aby można ją było czerpać z „skarbu chrześcijańskiego doświadczenia duchowego” (LS, 15), a również – dodajmy – także franciszkańskiego. Uznajemy zatem potrzebę uwzględnienia we wszystkich naszych *ratio formationis* i we wszystkich naszych *ratio studiorum* tematu specyficznej i jasnej formacji ludzkiej, społecznej i ekologicznej, opartej na tych przekonaniach papieża. Wydaje się, że trzeba zadać sobie pytanie, jak wprowadzić do naszych procesów formacyjnych wielkie zagadnienie wspierania kultury spotkania. Bo to bliskość ratuje. I ratuje nie tylko człowieka, ale i jego dom, ziemię.

2.2. Przedtakty – uważność i dialog

Komentując przypowieść o dobrym Samarytaninie, papież Franciszek przypomniał nam, że „wszyscy jesteście bardzo skoncentrowani na własnych potrzebach” (FT, 65) i dlatego ryzykujemy, że zostaniemy zaliczeni do tej kategorii, w której jest kapłan i Lewita, obojętni na „poranionego człowieka, leżącego przy drodze, który został napadnięty” (FT, 63). Aby zmierzyć poziom naszej uwagi wobec innych, możemy zadać sobie pytanie,

czy „dostrzeżenie kogoś cierpiącego denerwuje nas, przeszkadza nam, ponieważ nie chcemy marnować naszego czasu z powodu czyichś problemów” (FT, 65). Jednym z najlepszych życzeń, i to nie tylko na ten czas Bożego Narodzenia, jest zatem życzenie odwagi, aby móc przyjąć „wzór miłosiernego Samarytanina” (FT, 66) i „ożywienia naszego powołania jako obywateli naszej ojczyzny i całego świata, budowniczych nowych więzi społecznych” (FT, 66). W rzeczywistości, „każdy inny wybór stawia nas albo po stronie zbójców, albo po stronie tych, którzy przechodzą obok, nie okazując współczucia dla cierpienia człowieka poranionego przy drodze” (FT, 67). Wraz z tym życzeniem pojawia się kolejne pytanie: jak możemy być jeszcze bardziej kreatywni i nie poddać się trendowi „budowania społeczeństwa wykluczenia”, ale „utożsamiać się z kruchością innych” (FT, 67)? Jak możemy być bardziej uważni na innych? Jak możemy być jeszcze bardziej odważni w byciu blisko tych, którzy są ostatni? (por. FT, 233-235).

Papież Franciszek, mówiąc o źródle inspiracji dla swojej Encykliki *Laudato si'*, wskazuje, oprócz św. Franciszka, również na patriarchę ekumenicznego Bartłomieja (LS, 7). Mówiąc o źródle inspiracji dla *Fratelli tutti*, wyznaje, że bodźcem do jej napisania był między innymi Wielki Imam Ahmad Al-Tayyeb (por. FT, 29). W ten sposób daje konkretny i istotny przykład dialogu, do poszukiwania którego, poczynając od ich niezbywalnej tożsamości (por. FT, 3), są wezwani chrześcijanie wraz „ze wszystkimi ludźmi dobrej woli” (FT, 6). My, jako siostry i bracia franciszkanie jesteśmy już zaangażowani w ten dialog w różnych miejscach i na różne sposoby; ale być może możemy zadać sobie pytanie, jak zwiększyć tę przestrzeń dialogu i

spotkania ze wszystkimi ludźmi, a zwłaszcza z tymi, którzy nie podzielają naszej wiary, a którzy często żyją i pracują razem z nami.

Święty Franciszek pozostawił kilka praktycznych wskazówek – można zacząć od pozdrowienia: *Niech Pan obdarzy Was pokojem* (T 23). Ażeby kogoś w taki sposób pozdrowić, trzeba go najpierw „zobaczyć”. Warto zauważyć, że pozdrowienie już jest uwerturą dialogu! Pamiętajmy jednak, że pozdrowienie św. Franciszka jest skierowane do wszystkich, w takim samym stopniu i z taką samą uprzejmością (por. także FT, 222-224)! Do wszystkich, bez wyjątku, ponieważ św. Franciszek w każdym rozpoznawał siostrę lub brata, i wiedział, że w sercu Boga nie ma dzieci drugiej kategorii!

2.3. W szkole muzycznej

Otrzymaliśmy od papieża Franciszka nową partyturę do nauki. Utwór wydaje się być skomplikowany, ale wiemy, że wszystkie utwory na początku wydają się skomplikowane. Nuta za nutą, takt po takcie, powoli nabywa się umiejętności dobrego wykonania. Nowy utwór opowiada o marzeniu o otwartym świecie, o świecie, w którym króluje spotkanie, w którym możliwy jest nowy styl życia, nowy sposób patrzenia i myślenia. Za wykonanie tego utworu jesteśmy odpowiedzialni również my; konieczne jest zatem wygenerowanie procesów wewnętrznych (*ad intra* Zakonu, na przykład w formacji) i zewnętrznych, *ad extra* (w naszej służbie światu), procesów, które mogą pomóc wejść w logikę muzyki ukrytej w partyturze *Fratelli tutti*.

Gdzie możemy nauczyć się tego nowego utworu? Czas Bożego Narodzenia przycho-

dzi nam z pomocą i zaprasza nas do najlepszej szkoły muzycznej. Święty Franciszek potwierdza, że Boże Narodzenie jest najlepszym czasem na praktykę, ponieważ „W owym dniu zesłał Pan miłosierdzie swoje, a nocą pieśń Jego” (Of - *Nieszpory na Boże Narodzenie*, Psalm XV,5). Oto spotkanie, które odbywa się w Betlejem. To sam Bóg przyczynia się do kultury spotkania i czyni siebie bliskim: jednym z nas. Nawiązuje dialog, na początku bez słów, utkany tylko ze spojrzeń (to musiało być niesamowite – a z pewnością zrobiła to Maryja z Nazaretu – spojrzeć, po raz pierwszy od stworzenia świata, w oczy Boga!). Bóg, w święto Bożego Narodzenia, daje nam swoje oblicze, ponieważ „nikt nie może doświadczyć wartości życia bez konkretnych twarzy, które powinien miłować” (FT, 87). Jest pierwszym, który uczy, jak prowadzić proroczy i kontemplacyjny styl życia, w którym jest miejsce na głęboką radość, bez obsesji na punkcie konsumpcji.

Tu jest źródło naszej tożsamości; tu można dowiedzieć się, co to znaczy przychodzić do tych, którzy są daleko i są zupełnie inni. Tu rozpoczyna się formacja: od kontemplacji oblicza Jezusa Chrystusa, owiniętego w pieluszki, ucałowanego przez Maryję z Nazaretu i przytulonego przez Józefa. To właśnie z tego Oblicza możemy odczytać, że Bóg jest miłością (1J 4,16); Miłość, która nie zna niczego innego poza oddawaniem się w pełni, świadoma naszej potrzeby zbawienia, przysłała do nas. „Najświętsze, umiłowane Dziecię, które zostało nam dane i narodziło się dla nas w drodze i położone zostało w żłobie” (Of - *Nieszpory na Boże Narodzenie*, Psalm XV,6), jest Słowem, poprzez które Ojciec odnawia dialog z całą ludzkością; Słowem, które, aby nawiązać dialog stało się ciałem i zamieszkało między nami (J 1, 14).

Oto, gdzie jest źródło nadziei! Jest tam, gdzie jest Bóg i jednocześnie jest tam, gdzie są nasi bracia i siostry: Ten, który przyszedł, przyszedł aby zamieszkać właśnie między nami.

My również, Ministrowie generalni Rodziny Franciszkańskiej, pragniemy przyczynić się do napisania nowej partytury w tonacji nadziei, relacji i spotkania, uważności i dialogu, w szkole Boga – „dziecięcia z Betlejem” (1Cel 86,5). Czynimy to poprzez wspól-

ne złożenie życzeń bożonarodzeniowych: życzymy Wam wszystkim, *all'unisono*, jednym głosem, w to szczególne Boże Narodzenie, abyście mieli śmiałość słyszeć zawsze, wszędzie, w każdych okolicznościach, ze wszystkimi siostrami i braćmi, pieśń aniołów głoszących: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom – wszystkim! – w których On ma upodobanie!” (por. Łk 2, 14).



DEBORAH LOCKWOOD OSF
Przewodnicząca IFC-TOR



TIBOR KAUSER OFS
Minister Generalny



MICHAEL ANTHONY PERRY OFM
Minister Generalny



ROBERTO GENUIN OFM CAP
Minister Generalny



CARLOS ALBERTO TROVARELLI OFM CONV
Minister Generalny
Przewodniczący
Konferencji Rodziny Franciszkańskiej



AMANDO TRUJILLO CANO TOR
Minister Generalny